
EWA KUBUSIAK* | UNIwersytet Jagielloński

Antroponimy nieoficjalne w powieściach Sergiusza Piaseckiego

Słowa kluczowe: przezwiska, pseudonimy, onomastyka literacka, socjolekt.

<https://doi.org/10.31286/JP.00489>

1. Uwagi wstępne

Przedmiotem niniejszego artykułu jest zagadnienie funkcjonowania antroponimów o charakterze nieoficjalnym w powieściach Sergiusza Piaseckiego wchodzących w skład tzw. trylogii złodziejskiej, tj. *Jabłuszko* (Piasecki 1990a), *Spojrzę ja w okno* (Piasecki 1990b) i *Nikt nie da nam zbawienia* (Piasecki 1990c). Tak określony przedmiot zainteresowania wiąże się z problematyką onomastyki literackiej, uznającej nazwy własne za integralną część języka artystycznego (Rymut 2003). Moim celem jest analiza formalno-semantyczna antroponimów nieoficjalnych zaczerpniętych z trzech wymienionych powieści S. Piaseckiego. Po przedstawieniu motywacji onimów oraz po ich analizie słowotwórczej w pierwszej części tekstu przechodzę do odpowiedzi na pytanie, jak omawiane propria wpisują się w kreację świata przedstawionego oraz jakie pełnią funkcje w utworach w perspektywie socjolektu przestępczego. Opieram się tutaj na tradycyjnych opracowaniach dotyczących zarówno onomastyki literackiej (Wilkoń 1970; Sarnowska-Gieffing 1984; Kosyl 1992, 1993), jak i uzualnej (Kosyl 1988; Łobodzińska, Tomczak 1988; Zawodzińska-Bukowiec 2014; Biolik 2016).

Niniejszy artykuł na temat funkcjonowania propriów w twórczości S. Piaseckiego wpisuje się w nurt badań onomastyki kulturowej (interdyscyplinarnej, antropologicznej), reprezentowanej na polskim gruncie przez takich badaczy jak: Izabela Domaciuk-Czarny (2021), Magdalena Graf (2006, 2015a, 2015b, 2020), Beata Kiszka-Pytel (2019, 2020), Izabela Łuc (2018, 2022), Artur Rejter (2016) i Mariusz Rutkowski (2022). Badacze ci skłaniają się ku tezie, że analiza literackiego onomastykonu jest niezbędnym elementem interpretacji tekstu. W takim ujęciu „analizie podlegają nie same nazwy własne, lecz literackie konteksty, w których onim lub jego ekwiwalent zajmuje centralną pozycję” (Graf 2015a: 15).

2. Charakterystyka materiału

Analizowane powieści zawierają wątki autobiograficzne. Urodzony w 1901 roku S. Piasecki, zanim został pisarzem, był żołnierzem, wywiadowcą, złodziejem i przemytnikiem, a przygody

* ewa.kubusiak@uj.edu.pl; ORCID: 0000-0002-0670-1030

z własnego życia stały się kanwą wielu jego utworów¹. Tę autobiograficzność można dostrzec przede wszystkim w powieściach: *Kochanek Wielkiej Niedźwiedzicy*, *Piąty etap*, *Bogom nocy równi* oraz w trylogii złodziejskiej: *Jabluszek*, *Spojrzę ja w okno*, *Nikt nie da nam zbawienia*. Wydana we Włoszech w latach 1946–1947 trylogia złodziejska opowiada o losach zawodowego złodzieja, Aleksandra Barana, oraz jego kolegów po fachu. Akcja toczy się w latach 1918–1919 w Mińsku Litewskim. We wstępie pojawia się informacja, że Mińsk jako miasto przyfrontowe był skupiskiem złodziei „z najrozmaitszych dzielnic dawnego imperium rosyjskiego” (Piasecki 1990a: 7). Autor zaznacza, że główni bohaterowie to postaci autentyczne, a „przygody [są] w połowie rzeczywiste” (s. 8). Píše: „Jest tam sporo fantazji, lecz nie ma nic z próżni. Wszystko powstało z czegoś, co przeżyłem w więzieniach lub na wolności” (s. 8). Jak zaznacza Ryszard Demel (2012: 143), S. Piasecki „zaludnił powieść złodziejami, od pospolitych kieszonkowców do zawodowych, działających na dużą skalę ekspertów”. Zarówno bohaterowie trylogii, jak i trzecioosobowy narrator posługują się socjolektem przestępczym (Wilkoń 1987: 94; Grabias 1997; Kołodziejek 2015; Szczerbowski 2018). Autentyczność słownictwa gwarantuje sam autor w dodatkowych cząstkach konstrukcyjnych dzieła (Skwarczyńska 1954), tj. we wstępie do trylogii, w słowniczkach lub przypisach do tekstu; potwierdzają ją również opracowania leksykograficzne z przełomu XIX i XX wieku dotyczące mowy przestępców i złodziei (Kurka 1899; Estreicher 1903; zob. także: Ludwikowski, Walczak 1922; Ułaszyn 1951; Rak 2016; Galeotti 2018; Musialik 2018; Nevzorova-Kmech 2018). Zarówno Piotr Ragoiša (2001), jak i Anna Szuba-Boroń (2021: 8–9) zauważają, że S. Piasecki wniósł do polskiej literatury niemal dokumentalny opis przestępczego życia. Można w związku z tym przypuszczać, że część zawartych w powieściach antroponimów nieoficjalnych również miała pokrycie w rzeczywistości i występowała w środowisku złodziejskim. Nawet jeśli niektóre z onimów nie są autentyczne, to sposób ich tworzenia odzwierciedla tendencje panujące w różnych grupach społecznych oraz w środowiskach wiejskich, co postaram się pokazać.

3. Uwagi terminologiczne

Antroponimy nieoficjalne w powieściach S. Piaseckiego można określić jako przezwiska, które zyskały w środowisku przestępczym funkcję pseudonimów. Sam autor, objaśniając onimy, posługuje się terminami: *pseudonim*, *przezvisko*, *przydomek*, *imię*. Występują one zamiennie, traktowane są jak synonimy i wszystkie dotyczą antroponimów nieoficjalnych. Według Kingi Zawodzińskiej-Bukowiec (2014: 179) podstawowa różnica między pseudonimem a przezwiskiem dotyczy pragmatycznej funkcji wyrażania emocji oraz stopnia zaangażowania w proces charakteryzowania nosiciela. Większa funkcja ekspresywna przypisywana jest tworzeniu przezwisk (por. także Cieślíkowa 1998a: 120). W wypadku pseudonimów ani ekspresywność, ani ocena nosiciela nie są warunkiem koniecznym, choć mogą towarzyszyć procesowi przybierania pseudonimu. Pseudonim wyróżnia przede wszystkim funkcja dezinformacji, ukrycia się pod inną nazwą (Cieślíkowa 1998a: 135). Przezvisko jest efektem spontanicznego aktu kreacji,

1 Na temat życia i twórczości S. Piaseckiego zob. m.in.: Polechoński 2000; Tomaszewicz 2003; Głazko 2007; Paliwoda 2009; Demel 2012; Szuba-Boroń 2018, 2021; Widacki, Szuba-Boroń 2020; Łukomski 2021. Powstało też kilka artykułów o pisarzu i problematyce jego utworów: Ragoiša 2001; Naruniec 2005; Urbanowski 2006; Klimek 2012; Kubusiak 2018, 2021.

powstaje na bazie apelatywów w wyniku metafory, metonimii lub presupozycji, a pseudonim rodzi się w akcie świadomego wyboru. Czesław Kosyl (1988: 205) do cech konstytutywnych przezwiska zalicza: nieoficjalność, fakultatywność, wtórność (społeczne odczucie, że nie są to nazwy „właściwe”), niestabilność (przezviska mogą się zmieniać i wychodzić z użycia), spontaniczność procesu onimizacji, niedziedziczność oraz semantyczność. Na podstawie powyższej charakterystyki można przyjąć, że powieściowe antroponimy nieoficjalne dotyczące złodziei z wykreowanych spontanicznie, wyrażających ekspresję i po części niestabilnych przezwisk przekształciły się w pseudonimy o głównej funkcji dezinformacyjnej i jako takie funkcjonują w określonym środowisku, zastępując imię i nazwisko.

4. Analiza formalno-semantyczna onimów

Z trylogii złodziejskiej wyekscerpowano 49 jedno- lub wielowyrazowych antroponimów nieoficjalnych zastępujących prawdziwe imię i nazwisko bohatera, pełniących zazwyczaj w powieści funkcję identyfikacji oraz lapidarnej charakterystyki postaci. Podczas ich excerpacji zwracałam uwagę na to, czy w bliższym lub dalszym otoczeniu leksykalno-składniowym występuje objaśnienie pochodzenia danego onimu, a ponadto czy proprium należy do warstwy przedmiotowej, obejmującej wypowiedzi bohaterów i narrację, czy też do płaszczyzny strategii nadawczo-odbiorczej tekstu (Labocha, Tutak 2005: 20). Powieściowe antroponimy nieoficjalne odnoszą się do przestępców, którzy bądź to sami sobie wybrali takie nazwy, bądź zostały im one nadane przez kolegów po fachu. W podanej liczbie znalazło się także kilka przezwisk przydzielonych przez złodziei *frajerom*, czyli bohaterom nienależącym do wspólnoty przestępczej. Są one utworzone na takiej samej zasadzie jak onimy złodziejskie, wobec tego podczas analizy formalnej nie zostaną oddzielone od pozostałych przykładów.

W zebranym materiale mamy 35 propriów jednowyrazowych i 14 nazw wielowyrazowych, w których najczęściej podstawą kompozycyjną pierwszego członu jest imię nosiciela, a drugiego – forma odapelatywna charakteryzująca (Biolik 2016: 124), np.: *Tańka Diabeł*, *Janek Złoty Ząb*, *Tośka Sroka*. Zbigniew Bożyczko (1960: 669) oraz K. Zawodzińska-Bukowiec (2014: 200), w przeciwieństwie do C. Kosyla (1988: 206), włączają do klasy pseudonimów i przezwisk hipokorystyka imion nosicieli. W niniejszej pracy takie formy również zostaną poddane analizie, pod warunkiem że stanowią one składnik nieoficjalnego wielowyrazowego antroponimu utworzonego za pomocą kompozycji onimicznej (Biolik 2016: 108–119). Analiza nie dotyczy zatem takich hipokorystyków jak: *Olek*, *Jaś*, *Marusia* – czyli tych propriów, które nie wchodzą w skład kompozycji onimicznej, ponieważ „zdolność wyrażania różnych odcieni emocjonalnych stanowi przecież immanentną właściwość klasy imion” (Kosyl 1988: 206). Warto zwrócić uwagę na onim *Dawidka*: z jednej strony można potraktować go jako przezwisko – jednoczłonowy nieoficjalny antroponim sufiksalny pochodzący od imienia pełnego (Łobodzińska, Tomczak 1988: 18; Biolik 2016: 28–32, 52), z drugiej strony może to być zdrobnienie żydowskiego imienia męskiego przez dodanie sufiksu *-ka*, typowego, według Zofii Kurzowej (2007: 404), dla dialektu Kresów Północno-Wschodnich, zapożyczonego z języka białoruskiego. W niniejszej analizie onim ten zostanie potraktowany jako hipokorystyk imienia *Dawid* z sufiksem antroponimicznym typowym dla gwar wschodnich, wobec tego nie będzie elementem poddawany analizie.

W zebranym materiale znajdują się przezwiska z zachowaną motywacją okolicznościową, jak i przezwiska bez takiej motywacji (Łobodzińska, Tomczak 1988: 4–5; Biolik 2016: 98). Przez zachowaną motywację okolicznościową rozumiem odautorskie informacje, skąd wzięło się dane przezwisko (np. *Nazywano go Cacy, za częste powtarzanie tego wyrazu*; Piasecki 1990b: 35), oraz opis charakterystyki lub sposobu zachowania bohatera znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie występującego po raz pierwszy onimu, wskazujący na jego motywację okolicznościową (np. *Wówczas Glista jak cień wśliznął się do szatni. Był najlepszym szniferem miasta. W dzień niezgrabny, małowówny, groteskowy, na robocie się przeradzał. Był jak wąż, który wszędzie mógł się wślizgnąć, a poruszał się bez szmeru nawet w zupełnej ciemności*; Piasecki 1990c: 141). Przezwiska bez zachowanej motywacji okolicznościowej podzieliłam na nazwy z motywacją możliwą do ustalenia (na podstawie kontekstowo uszczegółowionej charakterystyki postaci, danych słownikowych oraz danych z opracowań onomastycznych) oraz te z motywacją trudną do ustalenia. Wyniki kwerendy przedstawiam w poniższej tabeli.

ANTROPONIMY NIEOFICJALNE Z ZACHOWANĄ MOTYWACJĄ OKOLICZNOŚCIOWĄ	ANTROPONIMY NIEOFICJALNE BEZ ZACHOWANEJ MOTYWACJI OKOLICZNOŚCIOWEJ	
	MOTYWACJA MOŻLIWA DO USTALENIA	MOTYWACJA TRUDNA DO USTALENIA
<i>Ażur</i> ‘często powtarza wyraz <i>ażur</i> ’ <i>Bocian Kopylski</i> ‘jest wysokiego wzrostu i dumnie kroczy ulicami,’ ‘pochodzi z miejscowości Kopyl’ <i>Cacy</i> ‘powtarza wyraz <i>cacy</i> ’ <i>Deseń</i> ‘powtarza wyraz <i>deseń</i> ’ <i>Glista</i> ‘podczas kradzieży łatwo jest mu się wszędzie wślizgnąć, porusza się bez szmeru’ <i>Jadzia Ruda</i> ‘ma rude włosy’ <i>Janek Żłoty Ząb</i> ‘miał kiedyś żłoty ząb’ <i>Kogut</i> ‘ma fryzurę podobną do koguciego grzebienia’ <i>Konwalia</i> ‘często zachwyca się konwaliami’ <i>Kulomiot</i> ‘mówi prędko i niewyraźnie jak karabin maszynowy, pot. kulomiot’ <i>Mańka</i> ‘często mówi o swojej zmarłej kochance – Mańce’ <i>Mongoł</i> ‘ma skośne oczy i wystające kości policzkowe jak Mongoł’	<i>Antek Turek</i> ‘z wyglądu przypomina Turka’ <i>Azja</i> ‘jest odważny, mężny i bezwzględny’ (por. Cieślíkowa 1998b: 138) <i>Baleron</i> ‘jest brzydki’ (por. <i>baleron</i> w WSJP PAN) <i>Cham</i> ‘jest człowiekiem prostym’ <i>Chinka</i> ‘z wyglądu przypomina Chinkę’ <i>Ciamaga</i> ‘jest nieporadny, pozbawiony energii’ (por. <i>ciamajda</i>) <i>Czesiek Swoboda</i> 1. ‘zachowuje się swobodnie w towarzystwie’, 2. ‘ceni sobie wolność osobistą’ <i>Czort</i> 1. ‘jest przewrotny, dokuczliwy’, 2. ‘ma żywe usposobienie’, 3. ‘ma czarne włosy, oczy’ (por. <i>Tańka Diabeł</i>) <i>Dziedzic</i> (biał. дзярчач ‘derkacz’, ptak) ‘ma charakterystyczny, skrzekliwy głos’ <i>Fredzia Huzar</i> 1. ‘jest duży, tęgi’, 2. ‘jest nadmiernie hałaśliwy, krzykliwy’ (por. <i>huzar</i> w SJPDor). <i>Julek Bankier</i> ‘okrada banki’ <i>Kasia (Śmieszna)</i> ‘wysoki tęgi chłop’ – znaczenie odwrócone	<i>Kasia Żłota Trąba</i> <i>Mamida</i> <i>Michał Hiś</i>

Ojciec 'pomaga złodziejom i rozstrzyga sporne kwestie; jest dla innych jak ojciec' Papuga 'lubi jaskrawe kolory' Peta ('poeta') 'lubi mówić do rymu' Piecka Byk 'wygląda brzydko, jak byk' Profesor 'stosuje niezwykle zwroty i wyrazy' (Kasia) Śmieszna 'śmieje się i żartuje ze swojej niedoli' Sabina Duża 'jest wysokiego wzrostu' Sabinka Mała 'jest niskiego wzrostu' Tańka Diabeł 'lubi się bić i awanturować; ma czarne włosy, oczy i brwi' Tośka Sroka 'lubi się stroić' Zycher 'okrada zawsze z sukcesem' (zycher 'pewnik, na pewno' w socjolekcie złodziejskim)	Knot 'wysoki tęgi chłop' – znaczenie odwrócone (por. knot 'mały chłopiec', SJPdOr) Fisko 'jest dziwaczny, jego zachowanie odbiega od przyjętej normy' (od fiś; por. WSJP PAN) Kruk 'ma czarne włosy' Małysz 1. 'jest niewielkiego wzrostu'; 2. 'jest młody' (por. ros. <i>малыш</i>) Marchewka 'jest rudy' Uryga 'zachowuje się głupio' (por. ros. <i>урыва</i>) Obywatel 'jest osobą obeznaną zarówno w światowej polityce, jak i w życiu złodziejskim' Panicz 'ma wątłą, szczupłą budowę ciała, jest nieśmiały' Sieczkarnia 'mówi prędko i niewyraźnie, ucina słowa' Staś Dorożkarz 'okrada dorożki/dorożkarzy' Szczupak 'jest chudy' (por. szczupak w SJP PWN) Żaba 'z wyglądu przypomina żabę; jest brzydki' Żrebak 'jest żywiołowy jak żrebak'	
---	--	--

Jak wynika z tabeli, S. Piasecki niekonsekwentnie odślania motywacje okolicznościowe towarzyszące nominacji przezwisk: eksplicytny opis pojawia się w odniesieniu do 23 onimów, dzięki czemu ich motywacja staje się czytelna dla odbiorcy. Zachowanie motywacji nie jest jednak konieczne do funkcjonowania przezwiska, również w rzeczywistości powieściowej, lecz jej brak może pociągać za sobą próby wtórnej etymologizacji onimów bądź ich zanik i pojawienie się w to miejsce nowych propriów (Łobodzińska, Tomczak 1988: 5), jak w wypadku powieściowych denotatów. Zachowana lub ustalona motywacja okolicznościowa jest wszakże niezbędna w analizie słowotwórczej antroponimów nieoficjalnych.

Kreacja omawianych onimów przebiega wielotorowo. Przeważają antroponimy nieoficjalne utworzone za pomocą proprialnej derywacji semantycznej, a ściślej onimizacji (Biolił 2016: 25; por. też Łobodzińska, Tomczak 1988: 8), czyli przeniesienia formy wyrazu pospolitego do klasy nazw własnych bez wykładników formalnych, a jedynie przez zmianę treści i funkcji znaczeniowej. Można wyróżnić także niezbyt liczną grupę przezwisk utworzonych na drodze derywacji słowotwórczej. Najczęściej wykorzystywanymi formantami w kreacji analizowanych onimów, zwłaszcza hipokorystyków imion wchodzących w skład antroponimów komponowanych, są sufiksy z elementem *-k-*, tj. *-ka*: *Piecka*, *Tańka*, *Tośka*, *Sabinka* (w tym wypadku sufix wskazuje na to, że bohaterka jest niskiego wzrostu, por. *Była nią chipisznica Sabinka Mała. Albo po prostu Mała, w odróżnieniu od Sabiny Dużej*; Piasecki 1990c: 7); *-ek*: *Janek*, *Czesiek*, *Julek*; *-ko*: *Fiśko*. Można wskazać także sufiksy: *-ski*: *Kopylski* 'pochodzi z miejscowości Kopyl';

-er: *Bankier* ‘okrada banki’; -arz: *Dorożkarz* ‘okrada dorożki’ (z adideacją do nazw zawodów: *bankier* i *dorożkarz*). Występuje również formacja powstała w wyniku derywacji redukcyjnej, w której formantem jest ucięcie: *Peta* (od apelatywu *p[o]eta*), oraz formacja powstała przez derywację wymienną (Biolik 2016: 94) na skutek alternacji segmentów podstawy motywacyjnej -jd/-g-: *Ciamaga* (od wyrazu *ciamajda*).

Antroponimy nieoficjalne, najczęściej te powstałe w wyniku onimizacji, tworzone są od przymiotników i rzeczowników w sposób bezpośredni lub pośredni za pomocą metafory lub metonimii (Kosyl 1988; Biolik 2016: 37–46). W zebranych materiale można wskazać nominacje bezpośrednie: (a) określające właściwości fizyczne osoby: *Łysy*, *Duża*, *Mała*, *Ruda*, *Małyś*, *Złoty Ząb*; (b) wskazujące na cechy charakteru: *Śmieszna*, *Uryga*, *Fiśko*; (c) wskazujące na miejsce pochodzenia: *Kopylski*. Z kolei wśród nominacji pośrednich można wyróżnić nominacje metaforyczne (Kosyl 1988: 209–210), w których: (a) nazwa jest przeniesiona ze względu na podobieństwo zewnętrzne do desygnatu: *Baleron*, *Bocian*, *Byk*, *Chinka*, *Czort*, *Diabeł*, *Dziergacz*, *Huzar*, *Kasia*, *Knot*, *Kogut*, *Kruk*, *Marchewka*, *Mongoł*, *Panicz*, *Papuga*, *Sroka*, *Szczupak*, *Turek*, *Żaba*, *Żrebak* – wśród wymienionych w tej grupie antroponimów należy odnotować dużą liczbę propriów utworzonych w wyniku onimizacji od nazw zwierząt; (b) nazwa jest przeniesiona ze względu na podobieństwa do desygnatu, jeśli chodzi o cechy charakteru, usposobienie, zajęcie, wykonywaną czynność: *Azja*, *Cham*, *Czort*, *Diabeł*, *Glista*, *Huzar*, *Kulomiot*, *Obywatel*, *Ojciec*, *Panicz*, *Peta* (‘poeta’), *Swoboda*, *Profesor*, *Sieczkarnia*, *Zycher*; oraz nominacje metonimiczne (Kosyl 1988: 210–211), w których nominacja polega na zasadzie styczności: (a) obiektu czynności z wykonawcą czynności: *Bankier* ‘okrada banki’, *Dorożkarz* ‘okrada dorożki’; (b) charakterystycznego wytworu procesu mówienia z podmiotem mówiącym: *Ażur* ‘powtarza wyraz *ażur*’, *Cacy* ‘powtarza wyraz *cacy*’, *Deseń* ‘powtarza wyraz *deseń*’, *Konwalia* ‘powtarza wyraz *konwalia*’, *Mańka* ‘powtarza imię *Mańka*’.

Interesujący jest sposób tworzenia przez S. Piaseckiego nieoficjalnych antroponimów komponowanych, o których wyżej była mowa. O ile większość przykładów tego rodzaju propriów podanych w opracowaniach onomastycznych w swoim szyku składniowym na pierwszym miejscu zawiera formę odapelatywną charakteryzującą, a na drugim – hipokorystyk imienia (np. *Piękny Roman*; Biolik 2016: 117), o tyle w trylogii złodziejskiej szyk jest odwrotny: najpierw występuje hipokorystyk imienia nosiciela, po którym pojawia się forma odapelatywna charakteryzująca (por.: *Jadzia Ruda*, *Tańka Diabeł*). Wydaje się, że taki szyk składniowy ma za zadanie przypominać imię i nazwisko, a charakteryzujący antroponim nieoficjalny powinien to nazwisko w wykreowanym środowisku przestępczym zastępować.

Analiza podanych propriów i ich klasyfikacja z wykorzystaniem prac dotyczących onomastyki uzualnej (Kosyl 1988; Łobodzińska, Tomczak 1988; Biolik 2016) potwierdza, że powieściowe antroponimy nieoficjalne są tworzone na takiej samej zasadzie jak przezwiska w różnych grupach społecznych, przede wszystkim w środowiskach wiejskich (Kosyl 1988; Cieślakowa 1998a) i szkolnych (Biolik 2016).

5. Antroponimy nieoficjalne wobec socjolektu na gruncie powieści

Socjolekt to język grupy społecznej, którą cechują: poczucie odrębności od innych grup, względna stabilność, silne więzy wewnętrzne, ciągłość tradycji i częstotliwość kontaktów

(za: Wilkoń 1987: 94). W literaturze przedmiotu można znaleźć kilka prac na temat występowania tej odmiany języka w beletrystyce i publicystyce (Brzezina 1990; Sowińska 2013; Niepytalska-Osiecka 2015; Kubusiak 2021) oraz w filmie (Rak 2022). W trylogii złodziejskiej S. Piaseckiego znajduje się około 235 leksemów socjolektu przestępczego o różnej częstotliwości użycia, podzielonych odpowiednio na: nazwy osób, grup złodziejskich, przedmiotów, części ciała; typy rabunków, miejsca, działania i nazwy określające. Socjolekt ten jest elementem konstytuującym powieściową grupę przestępczą – bohaterowie porozumiewają się ze sobą, korzystając ze „swojego” słownictwa. Odgrywa ono w powieściach podwójną rolę: z jednej strony uatrakcytnia treść i nadaje jej niepowtarzalny klimat, z drugiej – stanowi zbiór leksemów środowiska przedwojennych przestępców (Kubusiak 2021). Pisarz pragnął wiernie zaprezentować wspólnotę, zgodnie z tym, jak ją zapamiętał – i temu służyło również wprowadzenie antroponimów nieoficjalnych do powieściowego socjolektu przestępczego. Te dwie warstwy tekstu nieustannie sobie towarzyszą, por.:

A bimbrów i cebul tyle do chazy naściagał, że mógłby sklep zegarmistrzowski założyć [...]. A był przecież drugorzędnym szymraczem. Nie tylko Kulomiotowi, lecz nawet Tośce Sroce w technice chodzenia po dolinie nie dorównywał. Po prostu miał glik nadzwyczajny. Ostatnio tak się rozzuchwalił, że pracował bez tucera i ścianki. Z ksiutą też mu się powiodło. Kochankę miał ładną, zgrabną miłą. Była nią chipisznica Sabinka Mała. Albo po prostu Mała, w odróżnieniu od Sabiny Dużej. Miała szyksa też glik duży (Piasecki 1990c: 7).

Fragment ten świadczy o przenikaniu się poziomu socjolektalnego i antroponimicznego tekstu. Nieoficjalne antroponimy jako element leksyki przestępczej to efekt świadomej decyzji i twórczego zamysłu autora, byłego członka wspólnoty złodziejskiej, oraz ogniwo utworu nadające mu głębszy sens. Propria, wraz z socjolektem, wspomagają percepcję dzieła, umożliwiając odbiorcy poznanie rzeczywistości przestępczej.

Antroponimy nieoficjalne pełnią w trylogii złodziejskiej funkcję identyfikacyjno-dyferencyjną (Kosyl 1992: 50): są one podstawowym środkiem kreacji i wyodrębniania bohaterów oraz odróżniają dany denotat od innych podobnych denotatów tego samego świata przedstawionego. Każdy bohater złodziej ma pseudonim, nawet jeśli narrator w opisach sytuacyjnych częściej wyzyskuje jego oficjalne imię i nazwisko, jak w wypadku głównych bohaterów powieści: Olka Barana i Jasia Nacewicza. Olek Baran ma dwa pseudonimy: jest nazywany *Mongołem* bądź *Chamem*, na przykład podpisuje w ten sposób gryps, który dostają jego koledzy z więzienia:

POD DOMEM MIŁEGO JEST TO, CO AŻUR KUPIŁ W PUDLE. PODZIEL SOBIE I PAULINCE. KARM MIŁEGO. MNIE ROZWAŁĄ. ŻEGNAJ. MONGOŁ (Piasecki 1990c: 201).

Jeśli chodzi o tego bohatera, narrator częściej posługuje się imieniem lub nazwiskiem postaci, niekiedy zaś i jednym, i drugim (np.: *Następnego dnia posłał do więzienia dwie paczki: jedną dla Barana, drugą dla Janka Złotego Zęba*; Piasecki 1990c: 92; *Szanował Olka i lubił go... A upomnienie, że to sprawa blatna, bardzo mu schlebiło, bo Baran potraktował go jak kolegę*; Piasecki 1990a: 147). Rzadko występuje też przezwisko innego ważnego bohatera powieści,

Jasia Nacewicza (np. *Jaś dźwigał w koszu cztery torebki*; Piasecki 1990a: 150). Aczkolwiek tutaj pojawia się pewne ułatwienie dla czytelnika: jeśli w tekście wymieniany jest pseudonim postaci, w parantezie tuż za nim znajduje się imię, które najczęściej występuje w utworze w odniesieniu do tego bohatera: *Szedł w tej sprawie do Panicza (Jasia) na Złotą Górkę* (Piasecki 1990c: 36), a więc funkcja identyfikacyjno-dyferencyjna zostaje spełniona, onimy nieoficjalne nazywające głównych bohaterów powieści nie stanowią jednak „osi konstrukcyjnej antroponimicznej warstwy tekstu” (Łuc 2022: 53). Inaczej jest w wypadku bohaterów drugoplanowych, którym przysługują wyłącznie antroponimy nieoficjalne, bądź to jednowyrazowe, bądź komponowane (np.: *Ażur odsiedział niewinnie w mokotowskim więzieniu dwa lata*; Piasecki 1990b: 108; *Filip Łysy z humorem reklamował pewne sztuki ubrania*; Piasecki 1990c: 142).

Znamienny dla przenikania się warstwy onimicznej utworów z warstwą socjolektalną jest antroponim *Zycher* – do kreacji onimicznej został wykorzystany leksem z języka przestępczego, por. *Zycher w żargonie złodziejskim znaczy pewnik, na pewne. Złodzieja tak nazwano, bo mówił wciąż, że robi tylko na zycher* (Piasecki 1990b: 178). Wydaje się, że jest to najbardziej wyrazisty łącznik formalny płaszczyzny onimicznej i socjolektalnej, ponadto pomiędzy te dwie płaszczyzny wkracza sam autor, który wyjaśnia niezrozumiałe dla czytelnika hasło żargonu złodziejskiego.

Tak jak Olek Baran inni bohaterowie również mogą mieć po dwa pseudonimy. Są wśród nich: *Cacy (Ojciec)*, *Profesor (Kogut)*, *Kasia Śmieszna (Knot)*, *Kulomiot (Sieczkarnia)*. Nadawanie bohaterom kilku pseudonimów nie jest być może trafionym pomysłem, jeśli chodzi o literackość utworu (czytelnik może się bowiem zagubić w fabule), jest to jednak ważny zabieg w kontekście opisu funkcjonowania grupy przestępczej – obecność wielu pseudonimów świadczy o tym, że są one w tej wspólnocie nieodzownym, wręcz zasadniczym elementem, a więc pełnią funkcję pragmatyczną, która jest właściwa dla nurtu nazewnictwa w prozie realistycznej (Kosyl 1993: 68), reprezentowanej przez powieści S. Piaseckiego. Kryminolog Z. Bożyczko (1960: 669) podkreśla tę pragmatyczną funkcję posiadania kilku pseudonimów przez jednego złodzieja: pseudonim może zmieniać się w zależności od tego, w jakim mieście lub w jakiej grupie przestępczej pracuje złodziej. W powieściach S. Piaseckiego bezpośrednie odniesienie do tej funkcjonalności antroponimów nieoficjalnych można odnaleźć w cytacie dotyczącym onimu *Kogut*:

W Warszawie – Profesor stamtąd pochodził – nazywano go *Kogut*... Pewnie ze względu na mały wzrost, zawsze nieco w tył odrzuconą głowę i niezwykle uczesanie włosów: z obu skroni do góry. Taki koguci grzebień (Piasecki 1990a: 68–69)

– bohater ten zwany był *Kogutem* w Warszawie, w Mińsku zaś pracował jako *Profesor*.

Wydaje się, że w wypadku antroponimów nieoficjalnych pojawiających się na kartach trylogii S. Piaseckiego ważniejsza od funkcji identyfikacyjno-dyferencyjnej tej warstwy leksyki jest jej funkcja semantyczna i ekspresywna. W powieściowych przezwiskach ujawnia się bowiem skłonność do przekazywania charakterystyki i oceny osoby nazywanej, często w lapidarnej, żartobliwej lub ironicznej formie (Kosyl 1988: 206). Wskazaniu wymienionych funkcji sprzyjają uwagi odautorskie, np.:

Był to słynny warszawski złodziej – Janek Złoty Ząb. Złoty ząb – ze względów fachowych – został dawno zmieniony na biały. Przewisko poszło za nim w świat (Piasecki 1990a: 73);

Nazywała się Tańka Diabeł [...]. Trzeźwa była zwykle potulna i miła, lecz gdy podpiała, lubiła się bić i awanturować, stąd przewisko Diabeł. Zresztą czarne włosy, oczy i brwi, usprawiedliwiały to imię (Piasecki 1990c: 107).

Funkcja ekspresywna jest ściśle związana z wartościowaniem (Puzynina 1992; Bartmiński 2003) – antroponimy nieoficjalne mogą być bowiem nośnikami wartości. Ta cecha onimów w dużym stopniu koresponduje z przestępczą leksyką apelatywną, która zawiera konotacje dodatnie lub ujemne, wystarczy przywołać choćby takie przykłady z języka złodziei jak: *frajer*, *pies* ‘policjant’, *żłób* ‘chłop’, *balon*, *tuman*² (wartościowane negatywnie) czy też *blatny*, *firmowy* ‘dobry złodziej’, *swój* (wartościowane pozytywnie). Liczną grupę wśród analizowanych antroponimów nieoficjalnych tworzą onimy derywowane proprialnie od podstaw motywacyjnych równych nazwom zwierząt, np.: *Byk*, *Kogut*, *Papuga*, *Sroka*, *Szczupak*, *Żaba*. Jak pisze Maria Biolik (2016: 48), „nazwy tej grupy często charakteryzują człowieka ze względu na jego podobieństwo do zwierzęcia i są silnie nacechowane ekspresywnie i emocjonalnie”. Antroponimy te mają zdolność najczęściej do pejoratywnego wartościowania człowieka, czego dowodzą badania z zakresu wartościowania za pomocą metafor zwierzęcych (Tokarski 1991; Rak 2007; Sojka-Masztalerz 2010; Ziajka 2019). Zachowana motywacja okolicznościowa większości przywołanych wcześniej odzwierzęcych antroponimów wskazuje na ironiczny stosunek wspólnoty nazywającej do nazywanego denotatu; onimizacja nastąpiła bowiem przez odwołanie się do negatywnych cech zewnętrznych lub wewnętrznych, konotowanych przez wybrane apelatywy zwierzęce, np.:

Piecka Byk to egzemplarz niezwykły. Wyobraźcie sobie: morda jak na czerwono pomalowana cegłą, nos nieforemny, długi jak dojrzały ogórek, a siny jak śliwa wieczorem. Uszy prawie wiszą. Oczy jak rodzyнки w żółtawych skrzepach flegmy pływające. Ani rzęs, ani brwi – taki spalony na ogniu placek (Piasecki 1990b: 11).

Ekspresja analizowanych propriów jest także zawarta w formantach słowotwórczych – dotyczy to przezwisk *Kopylski* (sufiks *-ski*) i *Peta* (‘poeta’, derywacja redukcyjna). Sufiks *-ski*, jak piszą C. Kosyl (1993: 72) oraz I. Domaciuk-Czarny (2021: 75), stereotypowo od XVII wieku jest przyrostkiem tworzącym nazwiska szlacheckie. Można więc przypuszczać, że został on wyzyskany w funkcji ironicznej przez nadanie nazwiska odmiejscowego *Kopylski* (od miejscowości Kopyl) bohaterowi z chłopskim rodowodem, a zawyżonym mniemaniem o sobie. Derywacja redukcyjna w wypadku onimu *Peta* (‘poeta’) również może mieć wartość emocjonalną – ironię, która jest często wyzyskiwanym środkiem wartościowania (Puzynina 1992), podkreśla postać wyrazu, czyli usunięcie samogłoski. Wydawać by się mogło, że ‘poeta’ jest

2 Inwektywy takie jak: *pies*, *żłób*, *tuman*, *cham* można badać także w kontekście przezwisk apelatywnych (Bartmiński 1993; Cieślukowa 1998: 120).

przezwisek pochlebnym, jednak redukcja samogłoski w rzeczowniku i sprowadzenie ‘poety’ do ‘pety’ wiąże się z prześmiewczym stosunkiem do danej osoby, co potwierdza S. Piasecki: *Nazwali go złodzieje poetą dla tej przyczyny, że lubił mówić do rymu* (Piasecki 1990a: 74) – bohater nie wpisuje się w standardowe zachowanie członków środowiska przestępczego. Oprócz tego elementy ironii mogą zawierać także onimy derywowane semantycznie od podstaw motywacyjnych będących nazwami zawodów (Biolik 2016: 47). W trylogii występują dwa takie (nacechowane ironicznie) antroponimy: *Bankier* i *Dorożkarz*. Nazwani tak bohaterowie w praktyce nie wykonują podanych zawodów, a nazwy te zostały im nadane prześmiewczo, ponieważ jedna z postaci zajmuje się okradaniem banków, a druga – dorożek. Jednakże choć dane propria pełnią funkcję wartościującą, to bohaterowie traktują swoje pseudonimy neutralnie – wydaje się, że wartości, które były obecne w procesie kreacji, uległy zatarciu wtedy, gdy przezwisko zyskało funkcję pseudonimu przestępczego.

Antroponimy nieoficjalne w prozie S. Piaseckiego uwydatniają koloryt regionalny, pełniąc tym samym funkcję socjologiczną. Warto w tym miejscu przypomnieć, że akcja powieści toczy się w Mińsku Litewskim, który był „skupiskiem złodziei z najrozmaitszych dzielnic dawnego imperium rosyjskiego” (Piasecki 1990a: 7). Gwary tego regionu funkcjonują w języku artystycznym trylogii złodziejskiej oraz właśnie w antroponimach: występują nazwy wschodniosłowiańskie takie jak *Fredzia*, *Uryga*, *Tańka*. Również przyrostki niektórych propriów wskazują na ich kresowe pochodzenie, np. użyte są przyrostki *-ko* i *-ka* typowe dla antroponimii wschodniosłowiańskiej (Łobodzińska, Tomczak 1988: 18; Kurzowa 2007: 404): *Fiśko*, *Piećka*.

Odautorskie uwagi o antroponimach nieoficjalnych okazały się przydatne podczas ustalania okolicznościowych motywacji onimów i, co za tym idzie, do wskazania derywacji semantycznych i słowotwórczych badanych propriów. Na poziomie strategii nadawczo-odbiorczej wielokrotnie zaznacza się również osobisty, pełniący funkcję emotywną (Kosyl 1992: 35), stosunek pisarza do nazw i ich denotatów, poświadczony dodatkowo odautorskim wyznaniem zawartym w cytowanym wcześniej wstępie do powieści *Jabluszeko*. S. Piasecki jako członek wspólnoty przestępczej jest z nią związany uczuciowo, czemu daje wyraz na kartach swoich powieści, również przez świadome użycie odpowiednich antroponimów. Odnosząc się do swoich doświadczeń i używając pseudonimów przestępczych, realizuje za ich pomocą funkcję werystyczną (Kosyl 1992: 68), wywołując iluzję prawdziwości przedstawianych zdarzeń i postaci.

6. Uwagi końcowe

Antroponimy nieoficjalne w trylogii złodziejskiej S. Piaseckiego tworzone są na takiej samej zasadzie jak przezwiska uzualne w różnych grupach społecznych. Kreacja onimów przebiega wielotorowo: przez proprialną derywację semantyczną, głównie onimizację, lub za pomocą derywacji słowotwórczej z wykorzystaniem sufiksów *-ka*, *-ek*, *-ko*, *-ski*, *-er*, *-arz*; występują również formacje powstałe w wyniku derywacji redukcyjnej lub wymiennej. Analizowane onimy tworzone są w sposób bezpośredni lub pośredni za sprawą metafory lub metonimii.

Antroponimy nieoficjalne służą kreacji świata przedstawionego. Pełnią one funkcję semantyczną, charakteryzującą bohatera, oraz ekspresywną, zawierającą ocenę denotatu. Przeplatają się z zachowanym w powieści socjolektem przestępczym, tworząc konglomerat, na podstawie

którego czytelnik jest w stanie lepiej zrozumieć wspólnotę przestępczą. Ważna jest rola autora, która nie kończy się na podaniu pseudonimów w funkcji identyfikacyjno-dyferencjacyjnej: oprócz tego w odautorskich uwagach w bezpośrednim sąsiedztwie onimu pojawia się objaśnienie, co legło u podstaw kreacji przezwiska. Antroponimy pełnią także funkcję socjologiczną, odzwierciedlając koloryt lokalny miejsca akcji, oraz werystyczną – tworzą iluzję zgodności z rzeczywistością.

Źródła

- Piasecki S. 1990a: *Jabluszek*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław.
 Piasecki S. 1990b: *Spojrząc ja w okno*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław.
 Piasecki S. 1990c: *Nikt nie da nam zbawienia*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław.

Bibliografia

- Bartmiński J. 1993: *Styl potoczny*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, Wiedza o Kulturze, Wrocław, s. 115–134.
 Bartmiński J. 2003: *Miejsce wartości w językowym obrazie świata*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 59–86.
 Biolik M. 2016: *Słowotwórstwo antroponimów nieoficjalnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn.
 Bożyczko Z. 1960: *Język i pseudonimy złodziejskie*, „Problemy Kryminalistyki”, nr 28(8), s. 662–669.
 Brzezina M. 1990: „Zza krat i bram więziennych” Marcelego Dąbrowskiego, „Socjolingwistyka” IX, s. 119–127.
 Cieślukowa A. 1998a: *Przezviska*, [w:] E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Instytut Języka Polskiego, Warszawa–Kraków, s. 119–134.
 Cieślukowa A. 1998b: *Pseudonimy*, [w:] E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Instytut Języka Polskiego, Warszawa–Kraków, s. 135–141.
 Demel R. 2012: *Sergiusz Piasecki (1901–1964). Życie i twórczość*, LTW, Warszawa.
 Domaciuk-Czarny I. 2021: *Intertekstualność nazewniczych neologizmów w grotesce science fiction Stanisława Lema*, „Język Polski” CI, z. 1, s. 70–83.
 Estreicher K. 1903: *Szwargot więzienny*, E. Wende i spółka, Warszawa.
 Galeotti M. 2018: *The vory. Russia's super mafia*, Yale University Press, New Haven–London.
 Głazko E. 2007: *Starcie dwóch światów w twórczości Sergiusza Piaseckiego*, Wilno, niepublikowana praca magisterska.
 Grabias S. 1997: *Język w zachowaniach społecznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
 Graf M. 2006: *Onomastyka na usługach socrealizmu. Antroponimia w literaturze lat 1949–1955*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
 Graf M. 2015a: *Literackie nie-nazywanie. Onomastykon polskiej prozy współczesnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.
 Graf M. 2015b: *Onimiczna polifoniczność współczesnego tekstu literackiego – nowe spojrzenie na funkcję intertekstualną*, [w:] I. Sarnowska-Gieffing, M. Balowski, M. Graf (red.), *Funkcje nazw własnych w kulturze i komunikacji*, Instytut Naukowo-Wydawniczy Maiuscula, Poznań, s. 195–209.
 Graf M. 2020: *Pogranicze nauk – terminologiczne dylematy onomastyki literackiej*, [w:] A. Siwiec, I. Domaciuk-Czarny, M. Kojder (red.), *Ze studiów nad nazwami własnymi. Terminologia, teoria i metodologia badań, zagadnienia nazwo-twórstwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 119–130.
 Kiszka-Pytel B. 2019: *Nazwy własne w najnowszej prozie polskiej – między idiolektem a problematyką współczesnej kultury*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
 Kiszka-Pytel B. 2020: *Upmany i Anrikleje, Czuje i Nieczuje, czyli o wpływie nazw własnych na interpretację wybranych tomów poezji Jana Kasprowicza*, „Prace Językoznawcze” XXII, nr 2, s. 67–78.

- Klimek J. 2012: *O języku „Kochanka Wielkiej Niedźwiedzicy” Sergiusza Piaseckiego. Rekonesans badawczy*, [w:] E. Dzięgiel, K. Czarnecka, D.A. Kowalska (red.), *Źęzyk polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 5: *Polskie dziedzictwo językowe na dawnych Kresach*, Semper, Warszawa, s. 123–132.
- Kołodziejek E. 2015: *Człowiek i świat w języku subkultur*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
- Kosyl C. 1988: *Typy motywacyjne przezwisk ludowych*, [w:] E. Homa (red.), *Onomastyka w dydaktyce szkolnej i społecznej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, s. 205–213.
- Kosyl C. 1992: *Nazwy własne w prozie Jarosława Iwaszkiewicza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Kosyl C. 1993: *Główne nurty nazewnictwa literackiego (zarys syntezy)*, [w:] M. Biolik (red.), *Onomastyka literacka*, Wydawnictwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, Olsztyn, s. 67–100.
- Kubusiak E. 2018: *Sergiusz Piasecki – człowiek pogranicza i jego język (na podstawie powieści „Kochanek Wielkiej Niedźwiedzicy”)*, [w:] R. Lipelt (red.), *Na pograniczach kultur i narodów*, t. 10: *Na pograniczach. O stosunkach społecznych i kulturowych*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka w Sanoku, Sanok, s. 39–55.
- Kubusiak E. 2021: *Leksyka przestępcza w trylogii złodziejskiej Sergiusza Piaseckiego*, „LingVaria”, nr 1(31), s. 321–334.
- Kurka A. 1899: *Słownik mowy złodziejskiej*, nakł. Autora, Lwów.
- Kurzowa Z. 2007: *Ze studiów nad polszczyzną kresową*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków.
- Labocha J., Tutak K. 2005: *Podstawy analizy składniowej wypowiedzi*, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Ludwikowski W., Walczak H. 1922: *Żargon mowy przestępców „Blatna muzyka”*. Ogólny zbiór słów gwary złodziejskiej, F. Hoesick, Warszawa.
- Łobodzińska R., Tomczak L. 1988: *Współczesne przezwiska polskie. Analiza formalna i znaczeniowa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Wrocław.
- Łuc I. 2018: *Nazwy własne w literaturze młodzieżowej Małgorzaty Musierowicz jako tekstowy komponent wartościowania*, „Prace Językoznawcze” XX, nr 3, s. 103–121.
- Łuc I. 2022: *Nazwy osobowe w opowiadaniach Agnieszki Zimnowodzkiej jako tekstowy komponent dziecięcej konceptualizacji świata*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, t. 29(49), nr 1, s. 49–64.
- Łukomski G. 2021: *Sergiusz Piasecki (1901–1964). Przestrzenie wolności antykomunisty ideowego*, LTW, Łomianki.
- Musialik J. 2018: *Świat zza krat. Język i psychologia rzeczywistości więziennej (na materiale rosyjskiego żargonu przestępczego)*, [w:] A. Charciarek, A. Zych, E. Kapela (red.), *Jednostki języka w systemie i w tekście*, t. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 124–130.
- Naruniec R. 2005: *„Buty jak czołg ostatniej konstrukcji”. Zniwolenie człowieka w „Zapiskach oficera Armii Czerwonej” Sergiusza Piaseckiego*, [w:] W. Dynuk, J. Ursel (red.), *Pejzaże kultury*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław, s. 459–468.
- Nevzorova-Kmech E. 2018: *Blatna muzyka („Żargon mowy przestępców”) F. V. Trachtenberga i Żargon mowy przestępców. „Blatna muzyka”. Ogólny zbiór słów gwary złodziejskiej W. Ludwikowskiego i H. Walczaka (analiza porównawcza)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica Russica”, nr 15, s. 63–79.
- Niepytalska-Osiecka A. 2015: *Elementy słownictwa przestępczego w wypowiedziach bohaterów książek Katarzyny Bondy „Polskie morderczynie” i Marii Nurowskiej „Drzwi do piekła”*, „Socjolingwistyka” XXXV, s. 313–323.
- Paliwoda A. 2009: *Granice i pogranicza w powieściach Sergiusza Piaseckiego*, Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne Fraza, Rzeszów.
- Polechoński K. 2000: *Żywot człowieka uzbrojonego. Biografia, twórczość i legenda literacka Sergiusza Piaseckiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Wrocław.
- Puzyńska J. 1992: *Język wartości*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Ragoisha P. 2001: *Sergei Piasëfskii. Fenomen tvorčestva pisatelja rusko-belorusko-pol'skogo pogranich'ia*, „Zvezda”, nr 6, s. 176–184.
- Rak M. 2007: *Językowo-kulturowy obraz zwierząt utrwalony w animalistycznej frazeologii gwar Gór Świętokrzyskich i Podtatrza (na tle porównawczym)*, Scriptum, Kraków.
- Rak M. 2016: *Kilka uwag o socjolekcie przestępczym polszczyzny przedwojennej Lwowa*, „Socjolingwistyka” XXX, s. 133–145.
- Rak M. 2022: *Grypsera na szklanym ekranie (Symetria Konrada Niewolskiego)*, „Język Polski” CII, z. 3, s. 54–65.
- Rejter A. 2016: *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Rutkowski M. 2022: *Metodologie w onomastyce a kultura*, „Onomastica”, nr 66, s. 37–50.
- Rymut K. 2003: *Szkie onomastyczne i historycznojęzykowe*, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków.

- Sarnowska-Giefling I. 1984: *Nazewnictwo w nowelach i powieściach polskich okresu realizmu i naturalizmu*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.
- SJPdP: *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, red. W. Doroszewski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958–1969.
- SJP PWN: *Słownik języka polskiego PWN* (online: <https://sjp.pwn.pl/>, dostęp: 10 września 2023).
- Skwarczyńska S. 1954: *Wstęp do nauki o literaturze*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa.
- Sojka-Masztalerz H. 2010: *O inwektywach zwierzęcych w języku polskim*, „Acta Universitatis Wratislaviensis 3225. Kształcenie Językowe”, nr 8(18), s. 11–24.
- Sowińska K. 2013: *Porównanie języka gwary środowiskowej (złodziejskiej) w twórczości Marka Nowakowskiego „Ten stary złodziej. Benek Kwiciarz” i literaturze współczesnej na przykładzie „Murów Hebronu” Andrzeja Stasiuka*, „Socjolingwistyka” XXVII, s. 109–117.
- Szczerbowski T. 2018: *Polskie i rosyjskie słownictwo slangowe*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Kraków.
- Szuba-Boroń A. 2018: *Obraz przestępcy w prozie Sergiusza Piaseckiego*, „Archiwum Kryminologii”, nr 40, s. 535–560.
- Szuba-Boroń A. 2021: *Obraz przestępcy w prozie Sergiusza Piaseckiego na tle poglądów kryminologicznych epoki*, Oficyna Wydawnicza KAAFM, Kraków.
- Tokarski R. 1991: *Wartościowanie człowieka w metaforach językowych*, „Pamiętnik Literacki”, nr 82, z. 1, s. 144–157.
- Tomaszewicz E. 2003: *Gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy. Kobiety w życiu i twórczości Sergiusza Piaseckiego*, LTW, Warszawa.
- Ułaszyn H. 1951: *Język złodziejski*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
- Urbanowski M. 2006: *Mysł antykomunistyczna w literaturze polskiej 1939–1989 (rekonesans)*, 26.04.2006, Ośrodek Myśli Politycznej, <https://www.omp.org.pl/> (dostęp: 21 listopada 2022).
- Widacki J., Szuba-Boroń A. 2020: *Sprawy o szpiegostwo przed sądami wileńskimi w okresie II RP. Przyczynek do historii zmagani polskiego wywiadu i kontrwywiadu z wywiadem sowieckim i litewskim*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków.
- Wilkoń A. 1970: *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Polska Akademia Nauk, Wrocław.
- Wilkoń A. 1987: *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- WSJP PAN: *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Żmigrodzki (online: <https://wsjp.pl/>, dostęp: 10 września 2023).
- Zawodzińska-Bukowiec K. 2014: *Pseudonim polski. Od czasów najdawniejszych do dziś*, Libron, Kraków.
- Ziajka B. 2019: *Wiek zwierząt jako czynnik determinujący sposób ich konceptualizacji*, „Prace Językoznawcze” XXI, nr 4, s. 235–251.

Summary

Unofficial anthroponyms in the prose of Sergiusz Piasecki

Keywords: pseudonyms, nicknames, literary onomastics, sociolect.

The article deals with the functioning of unofficial anthroponyms in Sergiusz Piasecki's criminal trilogy. The author collected 49 anthroponyms. The analysis included assigning the anthroponyms into categories on the basis of their motivation and word formation. The present paper demonstrated that unofficial anthroponyms perform several functions in the prose of Sergiusz Piasecki, including: identification and differentiation of characters, pragmatic and social functions.